

## Po doniosłej wizycie

Po dwudniowym pobycie w Warszawie, Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej, tow. Wilhelm Pieck opuścił Polskę. W ciągu tych dni Prezydent Pieck i jego otoczenie spotykały się z gorącym i serdecznym przyjęciem ze strony ludności Polski. Na ulicach Warszawy, wśród robotników „Urusa”, wśród załogi „Domu Słowa Polskiego” — wszędzie, gdzie pojawiali się nasi drodzy goście, otaczała ich atmosfera serdeczności i przyjaźni, świadcząca, że lud polski rozumiał istotę głębokich przemian, które nastąpiły w stosunkach polsko-niemieckich i że idea przyjaźni polsko-niemieckiej z tych przemian wyrosła, przeniknęła głęboko w masę naszego społeczeństwa.

Komunikat oficjalny, ogłoszony po wyjeździe naszych gości, głosi:

„W toku przeprowadzonych rozmów ustalono całkowitą zgodność poglądów na sytuację i stosunki międzynarodowe, co znalazło też wyraz w przemówieniach Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka i Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta na przyjęciu w Radzie Państwa.

Pobyt Prezydenta Wilhelma Piecka upłynął w serdecznej atmosferze przyjaźni i przyczynił się niewątpliwie do dalszego zacieśnienia wszechstronnej współpracy i przyjaznych stosunków między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Słowa te w pełni oddają charakter obecnych stosunków między oboma krajami. Całkowita zgodność poglądów na sytuację międzynarodową i wola dalszego zacieśnienia przyjaźni i wszechstronnej współpracy — oto istota wzajemnego ustunkowania się Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jest to żywa demonstracja siły zwartości i konsolidacji całego obozu pokoju. Wszystkie kraje tego obozu skupione wokoło Związku Radzieckiego łączą ta sama zgodność poglądów, ta sama chęć wszechstronnej współpracy i głęboka przyjaźń.

Ale w stosunkach polsko-niemieckich ta zgodność poglądów, przyjaźń i wola współpracy mają szczególną wymowę. Świadczą one bowiem, że w odpowiednich warunkach mogą być przełamane i przewyżczone największe i zdawałoby się nieprzezwyciężalne przeszkody, zamykające narodom drogę do pokojowego współżycia. Historia stosunków polsko-niemieckich jest tego najlepszą ilustracją. Na przestrzeni dziesięciu bez mała stuleci była to historia pisana krwią, zniszczeniem i nienawiścią. Znaczący ją ogniem i żelazem szlaki zdobywczycy pocho-

dzili wyznawców polityki „Drang nach Osten”. I wystarczyło kilka zaledwie lat, by siły demokratyczne obu narodów, które, dzięki historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego nad faszystyzmem, stworzyły Polską Ludową i Niemiecką Republikę Demokratyczną — by siły te zniszczyły i wyrwały z korzeniami to wszystko, co było źródłem wzajemnej nienawiści, by przerzuciły pomost przyjaźni i współpracy poprzez przepaść wieloletniego konfliktu niemiecko-polskiego. By naród polski mógł usłyszeć z ust Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej te słowa: „Między naszymi narodami zostały uregulowane wszystkie sporne kwestie i stworzona została mocna podstawa dla wiecznego pokoju i nierozdzielnej przyjaźni.”

Wieczny pokój i nierozdzielna przyjaźń — oto znamię nowych stosunków między Polską a Demokratycznymi Niemcami. Te stosunki mogą i muszą się stać udziałem całego świata. Jeden jest bowiem naród niemiecki i jeden jest jego historyczny interes: zjednoczone, pokojowe, demokratyczne Niemcy. Ten interes reprezentuje Niemiecka Republika Demokratyczna, wyrażająca sprawę całego narodu niemieckiego, jego przewodnicząca i ordęwnicząca.

I jeśli na terenie Niemiec zachodnich nie wszyscy podzielają idee, których wyrazicielką jest Niemiecka Republika Demokratyczna, jeśli pokutują tam wciąż jeszcze wśród pewnych odłamów ludności stare tradycje prusko-hitlerowskie, jeśli odradza się znowu militarystyczny i nie zamary idea odwetu — to dlatego, że działa tam pod czułą i troskliwą opieką anglo-amerykańskich okupantów reakcyjna mafia bankiersko-kapitałistyczna-generalska, która te zgubne dla narodu niemieckiego poglądy krzewi, podsyca i rozprzestrzenia.

Na tym też wizyta Prezydenta Piecka w Polsce nabiera szczególnej doniosłości. Obyła się ona właśnie w chwili, gdy agresywni amerykańscy na konferencji brukselskiej uczynili dalszy krok na drodze przygotowania nowej wojny. W chwili, gdy odbudowa Wehrmachtu wchodzi w etap przyspieszonej realizacji wizyta Prezydenta Piecka w Polsce wskazuje Niemcom zachodnim, jakie wspaniałe owoce wydaje polityka przyjaźni między narodami, jakie perspektywy otwiera przed narodem niemieckim program zjednoczenia Niemiec w oparciu o przyjaźń i współpracę z krajami obozu pokoju, program, który głosi i realizuje Republika Demokratyczna.

Nieobliczalna w skutkach polityka amerykańskich imperialistów, organizujących przy współudziale zaprzędanych im zdrajców narodu niemieckiego spod znaku Adenauera i Schumachera nową agresję przeciwko pokojowi miłującym narodom, a przede wszystkim przeciwko Związkowi Radzieckiemu i Polsce Ludowej — wymaga od nas zdwojonej czujności. Jesteśmy w tej szczególnej sytuacji, że w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich mamy oddanego i wiernego sojusznika w postaci Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Broniąc narodu niemieckiego przed groźbą mu z rąk imperialistów i ich służbów katastrofą, Niemiecka Republika Demokratyczna broni równocześnie naszego pokoju i naszego bezpieczeństwa, broni pokój i bezpieczeństwo całego świata. Walka Niemieckiej Republiki Demokratycznej o pokojowe i zjednoczone Niemcy jest naszą wspólną walką.

Będziemy więc z jeszcze większą energią realizowali politykę przyjaźni, współpracy i dobrego sąsiedztwa z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Będziemy dążyli do jeszcze większego zacieśnienia przyjaźni, sojuszu i współpracy ze wszystkimi krajami obozu pokoju, a przede wszystkim z wielkim Związkiem Radzieckim, który jest najpewniejszą ostoją pokoju światowego, źródłem potęgi obozu pokoju.

Koreańska armia ludowa niszczy niedobitki oddziałów wroga w rejonie Konan

(a) PEKIN (PAP). — Ogłoszony 20 bm. komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej stwierdza, że oddziały armii ludowej kontynuowały na wszystkich frontach działania bojowe. W okolicy Konan prowadzono walki mające na celu zniszczenie niedobitków wojsk amerykańskich i południowo-koreańskich.

Dziennik australijski o bestialstwie Amerykanów w Seulu

(b) PEKIN (PAP). Australijski dziennik „Sydney Morning He-

rald” zamieścił opis stracenia grupy koreańskich więźniów politycznych w pobliżu Seulu. Egzekucja miała miejsce 18 grudnia i została dokonana w obecności amerykańskiej żandarmerii. Dziennik powołuje się na doniesienia amerykańskich i angielskich korespondentów i stwierdza, że liczba egzekucji w Seulu wzrasta z dnia na dzień. W ciągu ostatniego tygodnia stracono tam 800 osób. Wśród rozstrzelanych znajdowało się wiele kobiet, niektóre z nich — z niemowlętami na rękach.

## Pod sztandarem Stalina będziemy walczyć, aby pokrzyżować plany imperialistycznych zbrodniarzy, aby zwyciężyła wielka sprawa pokoju, wolności i socjalizmu

### Przedstawiciele narodu polskiego do Generalissimusa Józefa Stalina

Drogi Nauczycielu i Przyjacielu naszego narodu! Przedstawiciele narodu polskiego zbrani na uroczystym posiedzeniu w dniu 71 rocznicy Twych urodzin w Stolicy Polskiej Ludowej, Warszawie ślą Ci, Wielki Staline, z głębi serca płynące wyrazy czci i wdzięczności oraz najgorętsze życzenia długich lat życia i owocnej pracy dla dobra ludzkości.

Z miasta, które było siedzibą II Światowego Kongresu Obrócników Pokoju, przesyłamy Ci, Wielki Choraży obozu pokoju, zapewnienie, że naród polski wiernie i oddanie służyć będzie sprawie walki o pokój.

Z Twoim imieniem związana jest nierozdzielnie święta sprawa pokoju — sprawa życia milionów matek i dzieci, starców i młodzieży.

Pod Twoim przewodem Wielki Staline powstawała potężna zorganizowana siła, zdolna przekreślić zbrodnicze plany imperialistów i zbrodniarzy wojennych.

Pod Twoim kierownictwem naród radziecki zbudował pierwsze w świecie społeczeństwo socjalistyczne i kroczy teraz zwycięsko ku komunizmowi. Pod Twoim kierownictwem powstała potężna Armia Radziecka, która uratowała ludzkość od straszliwej niewoli faszystowskiej a naród nasz od fizycznej zagłady. Naród polski po wieczne czasy zachowa w pa-

mięci bezgraniczną wdzięczność za to, że dwukrotnie uzyskał niepodległość, dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej i Armii Radzieckiej, że narodom ZSRR zawdzięcza swe dzisiejsze wolne, niepodległe i twórcze życie. Dzięki Twojej przyjaźni i mądrej polityce zachodnie granice Polski Ludowej są granicami pokoju i przyjaźni z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Pozdrawiamy Cię Wielki Staline — najlepszego naszego Przyjaciela, któremu zawdzięczamy wszechstronna, troskliwa, ojowska pomoc w ciężkich latach dzwignia się za zniszczenia wojennych, któremu zawdzięczaamy nieocenioną pomoc w trudnej pracy nad socjalistyczną przebudową naszego kraju. Z Twoich genialnych nauk o prawach rozwoju społeczeństwa budującego socjalizm czerpiemy jak z życiodajnej skarbnicy niezawodne wskazania jak budować Polskę Socjalistyczną.

Porywające Two plany ulepszenia przyrody, plany nawodnienia ogromnych połaci ziemi pustynnej — to najpiękniejsze wcielenie twórczej mocy idei wyzwolenia.

Pozdrawiamy Cię Wielki Nauczycielu, który nieustannie wzbogacasz i pogłębiasz najwzwyż osiągnięcia ludzkości — marksizm - leninizm. Ty, Wielki nasz Staline, jesteś dumą klasy robotniczej, jesteś dumą mas pracujących, jesteś du-

ma całej postępowej ludzkości — jesteś Sztandarem mobilizującym setki milionów do walki o najszczytniejsze sprawy: o Pokój, Postęp i Socjalizm.

Uzbrojeni w naukę Lenina i Stalina, wzbogaceni doświadczeniami narodów radzieckich, przyrzekamy czujnie strzec i umacniać władzę ludową, bronić jej przed wszelkimi knościami wrogów ludów i zdradców narodów.

Przyrzekamy nie ustawać w pracy nad wykonaniem 6-letniego Planu budowy fundamentów socjalizmu, przyrzekamy ze wszech miar wzmacniać siłę światowego obozu pokoju i demokracji.

Przyrzekamy ze wszech miar umacniać i pogłębiać przyjaźń i sojusz Polski z połączonym Związkiem Radzieckim, Twierdzą światowego obozu pokoju i Gwiazdą przedwojenną ludzkości.

Pozdrawiamy Cię, wielki Staline — Wodzu wszystkich prostych ludzi na świecie.

Pod Twoim sztandarem będziemy walczyć, aby pokrzyżować plany zbrodniarzy imperialistycznych, aby zwyciężyła wielka sprawa wolności i socjalizmu, aby pokój zwyciężył wojnę.

Niech żyje i zwycięża Choraży Światowego Obozu Pokoju i Postępu — Wielki Staline!

## Uroczysta akademія w Warszawie w 71 rocznicę urodzin towarzysza Józefa Stalina

(f) Dnia 21 bm. z inicjatywy Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej i Polskiego Komitetu Obrócników Pokoju, w Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się uroczysta akademія, poświęcona uczczeniu 71 rocznicy urodzin Chorażego światowego obozu pokoju i postępu i Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego, Generalissimusa Józefa Stalina. Na akademię przybył Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej tow. Bolesław Bierut.

W loży honorowej, obok Prezydenta RP zajęli miejsca: Premier tow. Józef Cyrankiewicz, wicepremier tow. Hilary Minc i Minister Obrony Narodowej — Marszałek Polski tow. Konstanty Rokossowski.

W uroczystości wzięli udział członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu RP, przedstawiciele władz naczelnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, stronnicy polityczni, przedstawiciele Wojska Polskiego, organizacji zawodowych, społecznych i młodzieżowych oraz liczni przodownicy pracy i przedstawiciele świata nauki, kultury i sztuki.

Obecni byli również przedstawiciele dyplomacji: ZSRR, Chin Ludowych, państw demokratycznych i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W prezydium obok przewodni-

czego akademię, prezesa Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochab, po obu stronach zasiadli: attaché wojskowy przy ambasadzie ZSRR — gen. major Kozak, marszałek Sejmu, prezes NKW ZSL — Kowalski, członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier tow. Zawadzki, członek Biura Politycznego KC PZPR — min. tow. Rapacki, członek Biura Politycznego KC PZPR — tow. min. Berman, minister spraw zagranicznych — tow. Modzelewski, wiceprezident Polskiego Komitetu Obrócników Pokoju — prof. Infeld, wiceprezes Zarządu Głównego TPPR — tow. Matuzewski, wice-

szef Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. Naszkowski, li teratka odznaczona Orderem „Sztandar Pracy” Zofia Nałkowska, przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — tow. Matwin, przewodniczący CRZZ — tow. Kłosiewicz, przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet — Musiałowa, przewodnicząca Stożecznej Rady Narodowej — tow. Albrecht, sekretarz KW PZPR — tow. Wicha, sekretarz generalny CK Stronnictwa Demokratycznego — Chajin, wiceprezident Polskiego Komitetu Obrócników Pokoju, sekretarz Związku Literatów Polskich — Putrament, prof. Triański, prof. Kozłowski oraz przodownicy pracy i aktywiści Polskiego Komitetu Obrócników Pokoju: Czajka, Jankowska, Kowalik, Skarżyński i Janowska.

Akademię otwiera przewodniczący Zarządu Głównego TPPR tow. Edward Ochab, który wita przybyłych wśród zrywających się raz po raz oklasków. Uczestnicy akademii wstają. Potężnie brzmią długo skandowane przez zebranych słowa: Sta-lin, Bie-rut, Ro-kos-sow-ski! Sta-lin Bie-rut, Ro-kos-sow-ski! Rzucony okrzyk: „Niech żyje Józef

Stalin — Wódz światowego frontu pokoju!” — podchwytują z entuzjazmem wszyscy zgromadzeni. Wybucha nieopisana owacja na cześć Wielkiego Nauczyciela mas pracujących całego świata.

Następnie zabiera głos wicepremier tow. Aleksander Zawadzki. (Referat wicepremiera tow. Zawadzkiego podajemy na str. 3). Wzniesiony przez niego na końcu przemówienia okrzyk: „Niech żyje Józef Stalin”, entuzjastycznie podchwytują zebrani. Wybucha burza oklasków i okrzyków.

Na trybunę wchodzi wiceprezident Polskiego Komitetu Obrócników Pokoju — Jerzy Putrament, który odczytuje projekt adresu do Generalissimusa Józefa Stalina. (Tekst adresu podajemy wyżej).

Nowa potężna fala entuzjazmu, okrzyków i oklasków zrywa się po odczytaniu adresu. Zebrani znowu wstają z miejsc i skandują: Stalin — Bierut — Pokój! Stalin — Bierut — Pokój!

Bojowe dzięki „Międzynarodówki” kończą oficjalną część akademii.

po części oficjalnej odbyła się bogata część artystyczna.

## Robotnicy budowlani w roli artystów



Zespół artystyczny Zw. Zaw. Prac. Budowlanych wystawia sztukę Korcellego pt. „Towarzysze”. Wykonawcami widowiska byli wyłącznie robotnicy budowlani Warszawy. Na zdjęciu fragment widowiska. Foto WAF

## Depesza Prezydenta Piecka do Prezydenta Bieruta

Opuszczając granice Polski — RP Bolesława Bieruta depeszą Prezydent NRD — Wilhelm Pieck wystosował do Prezydenta

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Bolesława Bieruta Warszawa

Wielce Szanowny Panie Prezydencie,

Opuszczając granice Rzeczypospolitej Polskiej, pragnę wyrazić Panu i za Pana pośrednictwem Rządowi Polskiemu i całemu Narodowi Polskiemu moje serdeczne podziękowanie za wspaniałą gościnę okazaną mnie i mojemu otoczeniu.

Pobyt nasz stał pod znakiem przyjaźni niemiecko-polskiej, której wszechstronne pogłębienie służy sprawie pokoju światowego. Serdeczne przyjęcie okazane nam przez Pana stanowiło szczególnie skuteczne podkreślenie znaczenia tego nowego dobrosąsiedzkiego i przyjaznego stosunku między naszymi narodami.

WILHELM PIECK  
Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej  
21 grudnia 1950 r.

## Ukazał się I tom „Kapitału” Marksa w języku polskim

(f) Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się I tom „Kapitału” Karola Marksa.

Obecne wydanie jest trzecim wydaniem I tomu „Kapitału” w języku polskim. Pierwsze wydanie ukazało się w r. 1884 pod redakcją Ludwika Krzywickiego, drugie wydanie zapoczątko-

wane w r. 1926 ukazało się nakładem „Książki” w trzech zeszytach w latach 1926 — 1928 i 1933.

Za podstawę obecnego wydania posłużyło wydanie drugie, które zostało gruntownie przebadane i porównane z tekstem oryginału niemieckiego.

Opuściliśmy Warszawę — stwierdził m. in. dr Correns — pod głębokim wrażeniem, że we wzajemnych stosunkach między naszymi narodami dokonano taki zwrot, jaki trudno byłoby sobie wobrazić jeszcze przed sześciu laty, po zamianowaniu faszyzmu hitlerowskiego.

Pierwsza oficjalna wizyta naszego prezydenta Wilhelma Piecka w Warszawie wzmocniła wszystkie siły, które w jak najściślejszej przyjaźni niemiecko-polskiej widzą doniosły warunek utrzymania i zapewnienia pokoju europejskiego.

Oświadczenie przewodniczącego Frontu Narodowego dr Correns'a

(f) BERLIN (PAP). Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych dr Correns, który jako członek delegacji niemieckiej był z prezydentem Wilhelmem Pieckiem

Przed dworcem stanęła kompania honorowa policji ludowej. W chwili ukazania się prezydenta odegrano niemiecki hymn narodowy. W towarzystwie przewodniczącego Izby Ludowej Diekmanna prezydent Wilhelma Pieck przeszedł przed frontem kompanii honorowej. W krótkim przemówieniu prezydent podkre-

## Narody manifestacyjnie obchodzą 71 rocznicę urodzin towarzysza Józefa Stalina

### Zwycięska siła idei Lenina - Stalina — píše dziennik „Prawda” w dniu 71 rocznicy urodzin towarzysza Stalina

(f) MCSKWA (PAP). 21 grudnia br., w dniu 71 rocznicy urodzin genialnego wodza całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina, prasa radziecka zamieściła artykuły poświęcone zwycięstwu, triumfalnemu pochodowi nieśmiertelnych idei marksizmu-leninizmu, przeobrażających świat, torujących ludzkości drogę ku świetlanej przyszłości. Dziennik „Prawda” w artykule wstępnym pt. „Zwycięska siła idei Lenina-Stalina” píše m. in.:

Dziewięć zwycięstw narodu radzieckiego w walce o komunizm — to triumf idei marksizmu-leninizmu. Partia komunistyczna zwyciężyła i zwycięża dlatego, iż w całej swej działalności kieruje się najbardziej przodującą i najbardziej rewolucyjną teorią Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Geniusz Stalina opromieniał wszystkie zwycięstwa sił pokójnej demokracji i socjalizmu. Klasyczne prace towarzysza Stalina rozwijające marksistowsko-leninowskie teorie, stanowią największy skarb ludzkości.

(f) Masy pracujące całego świata uroczystie obchodzą 71 rocznicę urodzin wielkiego bojownika o pokój, wodza i nauczyciela narodów ZSRR — Generalissimusa Józefa Stalina.

PRAGA (PAP). — Lud pracujący Czechosłowacji uczcił 71 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina wykonaniem licznych zobowiązań produkcyjnych. W kopalniach i hutach robotnicy zacięgnęli „Warty Stalinowskie”, pragnąc w ten sposób dać wyraz swej głębokiej miłości i oddaniu dla wodza mas pracujących całego świata.

BUDAPESZT (PAP). — W związku z 71-leciem urodzin Stalina sekretarz generalny Węgierskiej Partii Pracujących — Matyas Rakosi przesłał Jubilatów depeszę z najgorętszymi pozdrowieniami i życzeniami. Depeszę gratulacyjną wystoso-

wał również premier rządu węgierskiego Istvan Dobi.

W Budapeszcie ogłoszono wyniki konkursu, rozpisanego na 70-tą rocznicę urodzin Stalina na projekt pomnika Józefa Stalina. Jury konkursowe przyznało pierwszą nagrodę artyście-rezbiorzowi Sendorowi Mikusowi.

SOFIA (PAP). — Z okazji 71 rocznicy urodzin Stalina odbyło się w Sofii uroczyste przemówienie centralnej dzielnicy stolicy bułgarskiej na dziedzińcu im. Stalina.

TIRANA (PAP). — Albańska agencja telegraficzna podaje, że w związku z 71-leciem urodzin Józefa Stalina, Prezydium

Zgromadzenia Narodowego Albańskiej Republiki Ludowej postanowiło przemianować miasto Huczewo na miasto Stalin.

BERLIN (PAP). — Dzienniki podają, że wydawnictwo Rumuńskiej Partii Robotniczej przygotowało do druku VIII tom Dzieł Stalina w języku rumuńskim. Łączny nakład dzieł J. Stalina, które ukazały się w wydaniu Rumuńskiej Partii Robotniczej wynosi ponad 3.790.000 egzemplarzy.

BERLIN (PAP). — 71 rocznica urodzin Generalissimusa Stalina była uroczystie obchodzona w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Kierownictwo Niemieckiej Socjalistycznej Par-

tii Jedności wystosowało do Jubilatów depeszę gratulacyjną, dziękując Mu równocześnie za wielką pomoc i przyjaźń okazaną Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Uroczyste obchody urodzin Stalina miały miejsce również w Niemczech zachodnich. W Norymbderze odbyło się wielkie zebranie publiczne, na którym omówiona została pokojowa działalność Stalina.

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, dziennik „L'Humanite” ogłasza na pierwszej stronie tekst depeszy KC Komunistycznej Partii Francji do Stalina z okazji 71 rocznicy Jego urodzin.

## Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck powrócił do Berlina

### Pożegnanie na granicy wielką manifestacją przyjaźni polsko-niemieckiej

(f) 21 bm., o godz. 6.30 rano, na granicy polsko-niemieckiej w Rzepnie przed dworcem kolejowym zebrali się przedstawiciele miejscowych organizacji politycznych i społecznych, aby uroczystie pożegnać wracającego do Niemieckiej Republiki Demokratycznej Prezydenta Piecka i towarzyszących mu przedstawicieli NRD.

(f) 21 bm., o godz. 6.30 rano, Kilkutysięczne tłumy manifestowały na rzecz pogłębienia przyjaznych stosunków polsko-niemieckich. Przemówienie pojeżnalne wygłosił przewodniczący Woj. Rady Narodowej w Zielonej Górze Jan Musiał. W imię Nru Rządu RP. Prezydenta Piecka i gości zęgnali min. M. Rybicki i dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ H. Birecki.

Ludność NRD entuzjastycznie wita Prezydenta Piecka

(f) BERLIN (PAP). W czwartek przed południem przybył na Dworzec Wschodni Berlina, powracający z Warszawy, prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck. Prezydentowi towarzyszyły osobiście, które wzięły udział w warszawskiej wizycie przyjaźni: wicepremierzy Heinrich Rau i dr Hans Loch, minister spraw zagranicznych Georg Dertinger, posekretarz stanu w MSZ — Anton Ackermann i inni. Prezydent Wilhelma Piecka i powracający z Warszawy delegację go witali serdecznie przedstawiciele rządu Niemieckiej Republiki

Demokratycznej z premierem Otto Grotewohlem na czele. Przybyli również na powitanie przedstawiciele akty jutowanych przy rządzie NRD misji dyplomatycznych, jak również reprezentanci partii demokratycznych i organizacji masowych.

Przed dworcem stanęła kompania honorowa policji ludowej. W chwili ukazania się prezydenta odegrano niemiecki hymn narodowy. W towarzystwie przewodniczącego Izby Ludowej Diekmanna prezydent Wilhelma Pieck przeszedł przed frontem kompanii honorowej. W krótkim przemówieniu prezydent podkre-

Wszystkim Czytelnikom  
życzenia świąteczne  
składa  
Redakcja „Trybuny Ludu”

Fakty i wnioski

Brukselska konferencja agresorów

W Brukseli zakończyła się konferencja ministrów spraw zagranicznych państw należących do agresywnego paktu atlantyckiego. Acheson, jako przedstawiciel USA, postawił przed konferencją trzy zasadnicze problemy: sprawę ostatecznej zgody na remilitaryzację Niemiec zachodnich; całkowite podporządkowanie życia gospodarczego Europy zachodniej...

go blankietu przez ministrów spraw zagranicznych krajów paktu atlantyckiego, „znaczące przekroczenia rami wojskowe i sięgają będą w dziedzinie politycznej, administracyjnej, gospodarczej i finansowej” — przyznaje francuski burżuazyjny dziennik „Monde”. „Generalnie żechce korzystać z pełnej swobody w mianowaniu członków swego sztabu i dowódców większych jednostek, w rekwizycji środków transportowych itp.” „Kraje atlantyckie muszą zgodzić się na rezygnację ze swego suwerenności narodowej” — oto ostateczny wniosek wygłoszony przez Brukselskiej.

Głosząc na kandydatów stalinowskiego bloku — ludzie radzieccy głosowali za nowymi zwycięstwami komunizmu

Dalsze wyniki wyborów do rad terenowych w ZSRR

(f) MOSKWA (PAP). Prasa radziecka publikuje meldunki z całego kraju o przebiegu wyborów do rad terenowych, które stały się zwycięstwem stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych. W Leningradzie — według ostatecznych danych, w wyborach do Leningradzkiej Rady Obwodowej wzięło udział 99,99 proc. łącznej liczby zarejestrowanych wyborców. We wszystkich 210 okręgach wyborczych, na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych głosowało 99,99 proc. wyborców biorących udział w głosowaniu.

nych. Komentując wyniki wyborów prasa radziecka podkreśla, że są one wyrazem potężnej siły demokracji radzieckiej, wysokiej świadomości socjalistycznej ludzi radzieckich, ich zorganizowania i jednomyślności. Głosząc na kandydatów stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych, ludzie radzieccy głosowali za dalszym rozkwitem państwa socjalistycznego, za mądrą stalinowską polityką zagraniczną, za nowymi zwycięstwami komunizmu.

Pracą dla pokoju i uroczystymi akademiami uczyły masy pracujące Polski 71 rocznicę urodzin towarzysza Stalina

(f) W 71 rocznicę urodzin Wodza i Nauczyciela masy pracujące całego świata, Chorążego obozu pracy dokonują, na masowych zebraniach, przeglądu swych osiągnięć w budowie Polski socjalistycznej i w walce o trwały pokój na świecie.

Zainicjowane przez warszawskiego murarza Słupeckiego współzawodnictwo o tytuł najlepszego murarza w Polsce polega na osiągnięciu wysokiej wydajności pracy przy jednoczesnym szkoleniu niewykwalifikowanych robotników na murarzy, dało Polsce Ludowej nowe, tak potrzebne do odbudowy kraju, kadry fachowców.

W oddziale I PPB zanotowano powąny sukces jednego z 25 robotników, których przeszkolili już Słupecki. Oto 21-letni ZMP-owiec, murarz Gustaw Trych, był niewykwalifikowany robotnik budowlany, dla uczczenia 71 rocznicy urodzin towarzysza Józefa Stalina postanowił wraz z dwoma podległymi Eugeniuszem Chmielewskim i Piotrem Sopolkiem w dniach 20 i 21 bm. wykonywać 300 proc. normy.

Manifestacje serdecznych uczuć społeczeństwa polskiego dla Wodza obozu pokoju

W dziesiątkach świetlic fabrycznych i setkach szkół Łodzi i województwa już w przeddzień

Manifestacje serdecznych uczuć społeczeństwa polskiego dla Wodza obozu pokoju

W dziesiątkach świetlic fabrycznych i setkach szkół Łodzi i województwa już w przeddzień

Głębokie oburzenie w krajach atlantyckich z powodu zmywu brukselskiej w sprawie uzbrojenia Niemiec zachodnich

(a) HAGA (PAP). Szerokie warstwy mas pracujących w Holandii wyrażają głębokie oburzenie z powodu zmywu agresorów w Brukseli. Robotnicy różnych zakładów przemysłowych Amsterdamu, tragarze Rotterdamu i ludzie pracy innych miast zgłaszają kategoryczne protesty przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

nie do agresji i są sprzyświeżeniem przeciwko pokojowi. Oredzie KP Danii do narodu duńskiego

KOPENHAGA (PAP). Komitet Wykonawczy KP Danii wystosował oredzie do narodu duńskiego, które stwierdza, że uchwały konferencji brukselskiej stanowią zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa Danii.

Oredzie wyzwa naród duński do obrony interesów Danii. Naród duński powinien zadecydować, czy chce być państwem demokratycznym, miłującym pokój.

(a) OSLO (PAP). W związku z uchwałami brukselskimi, dziennik „Friehten” podkreśla, że odbudowa sił zbrojnych i przemysłu wojennego Niemiec zachodnich jest „niesłychanym w zważeniu rzuconym narodom wszystkich krajów europejskich”.

23 grudnia dniem walki przeciw remilitaryzacji

GENEWA (PAP). Według meldunków z Paryża w całej Francji trwają przygotowania do potężnych manifestacji, wyznaczonych na dzień 23 grudnia, który uznany został za dzień walki przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Amerycanie werbują Niemców do armii najemnej

(f) WIEDEN (PAP). Dziennik wiedeński „Der Abend” podaje wiadomość z Frankfurtu nad Menem, która stwierdza: Ostatnio amerykańskie władze okupacyjne utworzyły we wszystkich miastach Niemiec zachodnich punkty werbunkowe. Zadaniem tych punktów jest werbunek żołnierzy do armii zachodnio-niemieckiej.

Zołnierze brytyjscy protestują

(a) LONDYN (PAP). Liczni byli żołnierze w Anglii, którzy walczyli przeciwko faszyzmu w Etiopii, jak również ich matki i żony wyrażają oburzenie z powodu remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Spory w czasie obrad agresorów

(a) HAGA (PAP). Korespondent dziennika katolickiego „De Volkskrant” donosi, że na Brukselskiej konferencji ministrów 12 krajów agresywnego paktu atlantyckiego panowała „ponura atmosfera”, której zupełnie nie odpowiadały oficjalne optymistyczne oświadczenia złożone po jej zakończeniu.

Uchwały brukselskie to jawne przysięganie do agresji

(f) BERLIN (PAP). Prasa demokratyczna stwierdza, że cały naród sprzeciwia się stanowisku próbom zmuszenia go do przelewania krwi dla realizacji zbrodniczych planów imperializmu amerykańskiego.

Układ przedstawicieli ludu Francji i Belgii o wspólnej akcji przeciw remilitaryzacji Trizonii

(a) BRUKSELA (PAP). W Brukseli odbyła się 19 bm. konferencja, na której przedstawiciele ludności Francji i Belgii zawarli układ w sprawie wspólnej akcji przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Amerykańska polityka likwidacji demokratycznych praw narodu japońskiego jest pogwałceniem deklaracji poczdamskiej i uchwał Komisji Dalekowschodniej

Oświadczenie gen. Kislenko na posiedzeniu Rady Sojuszniczej dla Japonii

(f) MOSKWA (PAP). — Jak donosi agencja TASS, w Tokio odbyło się dnia 20 bm. posiedzenie Rady Sojuszniczej dla Japonii, na którym członek Rady z ramienia ZSRR generał Kislenko złożył oświadczenie w sprawie represji amerykańskich władz okupacyjnych i rządu japońskiego wobec związków zawodowych, partii komunistycznej i innych japońskich organizacji demokratycznych.

Gen. Kislenko przypomniał, że przedstawiciele ZSRR w Komisji Dalekowschodniej oraz w Radzie Sojuszniczej dla Japonii niejednokrotnie zwracali uwagę na fakt, że polityka ograniczenia i likwidacji demokratycznych praw i swobód narodu japońskiego, uprawiana przez amerykańskie władze okupacyjne i rząd japoński, sprzeczną jest z deklaracją poczdamską oraz uchwałami Komisji Dalekowschodniej o demokratyzacji Japonii. Fakty dowodzą, że zgodność z wyrażeniami dyktowanymi amerykańskimi władz okupacyjnych, rząd japoński jeszcze bardziej wymaga swą akcją represyjną nie cofając się przed brutalnymi gwałtami w stosunku do demokratycznych organizacji.

Jednocześnie amerykańskie władze okupacyjne i rząd japoński popierają działalność organizacji reakcyjnych i dawno już skompromitowanych elementów militarystycznych, które były inspiratorami i organizatorami agresji japońskiej.

Gen. Kislenko wymienił szereg takich faktów m. in.: 1) Rozwiązanie Ogólnojapońskiej Rady Łączności związków zawodowych liczącej ponad milion członków.

2) Masowe represje policyjne przeciwko organom prasy demokratycznej. Od lipca br. władze japońskie na podstawie dyktawki Mac Arthura zamknęły przeszło 1.200 wydawnictw prasowych m. in. organ Komunistycznej Partii Japonii, gazetę „Akihata”.

3) Masowe zwalnianie z przedsięwzięć państwowych i prywatnych oraz z urzędów robotników i urzędników, co jest brutalnym pogwałceniem elementarnych praw narodu japońskiego.

4) Wzmocnienie samowoli policji, która w brutalny sposób traktowała robotników, studentów i innych osoby, biorącymi udział w strajkach ekonomicznych, w wiecach i demonstracjach na rzecz pokoju.

Zobowiązania produkcyjne

W setkach zakładów pracy na terenie woj. poznańskiego masy robotnicze złożyły hold obchodzącemu 71 rocznicę urodzin Wielkiemu Stalinowi. Swe uczucia miłości i przywiązania do Wodza świata postępu i pokoju, wielu z nich wyraziło w podjęciu zobowiązań produkcyjnych.

Wydorny Polskiego Monopoli Tytoniowego w Poznaniu zaczęło pracować na nowych normach, które przewidują podwyższenie dziennej produkcji każdej z tych pracownic, obsługujących maszyny, o 3 tysiące sztuk papierosów. ZMP-owcy z PMT zameldowali o zaciągnięciu

105 radioodbiorników dla szkół pomorskich

W dniu 21 bm. w 71 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina, 165 szkół na terenie woj. bydgoskiego otrzymało odbiorniki radiowe.

Przez usprawienie wzajemnych dostaw zapewnimy wykonanie planów produkcyjnych

Odpowiedź załogi zakładów T-4 w Łodzi na list otwarty zakładów T-9 w Radomiu

(Kor. wł.) Jak już donosiliśmy w dniu 6 bm. załoga zakładów T-9 w Radomiu, w związku z trudnościami, jakie zarysowały się na odcinku końcowej realizacji planu rocznego w ich zakładzie, wystosowała list otwarty do robotników bratnich zakładów T-4 w Łodzi, od których otrzymuje części potrzebne do montażu produkowanych w Radomiu aparatów.

W liście tym robotnicy radomscy wyzywają załogę łódzką do wzmocnienia wysiłku i usunięcia niedociągnięć, co pomoże T-9 do przełamania dotychczasowych trudności.

W odpowiedzi, robotnicy łódzkiej załogi T-4 wysłali do załogi radomskiej list, w którym czytamy m. in.:

„Drodzy Towarzysze! Przeczytaliśmy wasz list otwarty, ogłoszony w prasie przed kilkoma dniami. Po zapoznaniu się z treścią waszego apelu rozumiemy, że ta cenna, twórcza inicjatywa wprowadzająca w nasze życie gospodarcze nowe elementy — publiczną i społeczną kontrolę — wzajemnej współpracy zakładów — stanowi wyższą formę współzawodnictwa, które zmobilizuje nasze załogi do przedterminowego wykonania rocznych planów i co za tym idzie przyspieszy nasz marsz do socjalizmu.

W związku z tym, postanowiliśmy zgodnie z waszą propozycją przeanalizować na zebraniu aktywność polityczną, związkową i administracyjną naszego stylu naszej pracy i współpracy z innymi zakładami.

Stwierdziłszy samokrytycznie, że idąc po linii najmniejszego oporu, zajęci byliśmy raczej sprawami produkcji w naszych zakładach, a nie potrafiliśmy dotychczas dostrzec tego poważnego błędu w naszej pracy, na który słusznie zwróciliście nam uwagę.”

W dalszym ciągu listu załoga łódzka zwróciła się z apelem do fabryki radomskiej, aby dla usprawnienia pracy międzyzakładowej obie fabryki szybciej odpowiadały na monity, dostarczały sobie wzajemnie, w terminie różne części i półfabrykaty niezbędne dla produkcji obu zakładów.

„Odpowiadając na wasz list otwarty — kończą robotnicy łódzcy zakładu T-4 — stwierdzamy, że wasza cenna inicjatywa przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia pracy obu zakładów, pozwoli współpracownikom pokonać wszelkie przeszkody i przedterminowo zakończyć nasze roczne plany.”

Tego oczekuje od nas wszystkich nasz rząd, partia i cała klasa robotnicza.”

List podpisał przedstawiciel dyrekcji, rady zakładowej, organizacji partyjnej oraz członkowie przodownicy pracy. (bg)

Uchwały II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju spotykają się z gorącym poparciem społeczeństwa polskiego

Zebrań sprawozdawcze — Ożywiona działalność „trójki pokoju”

(f) Uchwały II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju spotkały się z pełnym zrozumieniem i gorącym poparciem społeczeństwa polskiego. Odbywające się w całym kraju zebrań sprawozdawcze z Kongresu stają się manifestacją na cześć najbardziej ofiarnych bojowników o trwały pokój, a przede wszystkim na cześć Wielkiego Organizatora i Chorążego obozu pokoju — Józefa Stalina.

W ponad 100 zebraniach, zorganizowanych w łódzkich zakładach pracy i w wielu obwodach miasta, wzięło dotychczas udział ponad 100 tys. mieszkańców.

Na wszystkich zebraniach zgromadzeni podejmują jednomyślnie rezolucje, w których zobowiązują się do prowadzenia nieustępliwej walki o pokój na każdym odcinku życia gospodarczego, kulturalnego i społecznego.

M. in. robotnicy wielkich Zakładów Przemysłu Węglanego im. Niedzielskiego w Łodzi, po dokładnym przeanalizowaniu realnych możliwości wytwórczych swej fabryki, podjęli zobowiązanie wyprodukowania do końca br. ponad plan 30 tys. metrów tkanin gotowych i 15 tys. m tkanin w stanie surowym.

Ludność serdecznie przyjmuje „trójki pokoju”

Zywa działalność w Łodzi i woj. łódzkim rozwinięły „trójki pokoju”, które docierają do najodleglejszych dzielnic miasta i województwa. Spotykają się one z niezwykle serdecznym przyjęciem społeczeństwa.

Niezwykle żywo omawiają uczestnicy zebrań i rozmów indywidualnych sprawę agresji imperialistów amerykańskich w Korei. Zbrodnica działalność interwencji, mordy, grabieże, starcia i patriotyczne koreańskie wywołują powszechne oburzenie przeciwko agresorom i serdeczne uczucia dla bohaterów koreańskiego.

27 zebrań sprawozdawczych w woj. krakowskim

W woj. krakowskim odbyło się już 27 zebrań sprawozdawczych z obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. W woj. bydgoskim trwały ostatnie przygotowania do wielkiej akcji sprawozdawczej z obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Komitety terenowe organizują odprawy prelegentów i seminaria dla agitatorów pokoju.

„Książka i Wiedza” wykonała przedterminowo plan roczny

Dnia 4 października 1950 r. zespół pracowników „Książki i Wiedzy” zobowiązał się na 71 rocznicę urodzin towarzysza Józefa Stalina wykonać przedterminowo plan roczny. Dnia 20 grudnia zobowiązanie to zostało wykonane. „Książka i Wiedza” wydała w 1950 r. 833 tytułów o łącznej objętości 7.788 arkuszy

Kielce w holdzie Żeromskiemu

(f) Dnia 21 bm. odbyła się w Kielcach uroczystość poświęconemu uczczeniu 25-letniej rocznicy śmierci Stefana Żeromskiego.

W imieniu Rządu i Komitetu ogólnopolskiego obchodu rocznicy śmierci wielkiego pisarza minister kultury i sztuki Stefan Dybowski dokonał wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik Stefana Żeromskiego.

Artykuł wiceprzewodniczącego PKPG tow. Jędrzychowskiego w tygodniku „Nowoje Wremia”

(f) MOSKWA (PAP). — Na łamach czasopisma „Nowoje Wremia” ukazał się artykuł wiceprzewodniczącego PKPG tow. Jędrzychowskiego pt. „Reforma pieniężna w Polsce”.

20-lecie Akademii Wojskowej radzieckich wojsk pancernych

(f) MOSKWA (PAP). W dniu 21 bm. upłynęła 20 rocznica założenia Akademii Wojskowej radzieckich wojsk pancernych i zmotoryzowanych.

Akademia ta — stwierdza dziennik „Krasnaja Zwiezda” — utworzona została w roku 1930, w okresie pierwszej 5-letniej stalinowskiej i jest również radzieckim przemysłu budowy czołgów i radzieckich wojsk pancernych i zmotoryzowanych.

Akademia ta nosi imię Stalina — twórcy i organizatora przemysłu budowy czołgów w ZSRR oraz pancernych i zmotoryzowanych wojsk Armii Radzieckiej.

Nowe życie wsi zachodniej Białorusi

(f) MOSKWA (PAP). — Duże zmiany zaszły w zachodniej Białorusi w ciągu ostatnich lat w życiu miejscowej ludności. Jako przykład tych przeobrażeń posłużyć może rejon miadelski obwodu Mołodeczno, którego wieś położona są nad brzegami malowniczych jezior. Ziemia ta, rejonu jest nadzwyczaj urodzajna, a lasy obfitują w zwierzęta. Chłopi tych wsi polują się w koczochy i rozpoczęli

Kolonizatorzy francuscy w Wietnamie ewakuowali miejscowość Dniat

(a) GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że wojska francuskie w Wietnamie zmuszone były pod naciskiem wietnamskiej armii ludowej ewakuować miejscowość Dniat, znajdującą się w odległości 125 km od Hanoi.

Odległość 4 km od Saigona doszło do starcia między żołnierzami wietnamskimi a francuskimi. W Saigonie odbył się strajk w rocznicę rozpoczęcia działań wojennych w Wietnamie.

Strajk kolejarzy w Irlandii

(a) LONDYN (PAP). — Jak donoszą z Dublinu, w Irlandii rozpoczął się strajk kolejarzy. Strajkujący domagają się podwyżki płac i polepszenia warunków pracy. Liczba strajkujących stale wzrasta. Ruch pociągów na głównych magistralach kolejowych łączących Dublin z Irlandią Zachodnią został całkowicie wstrzymany.

III sesja Rady Naczelnej SDFK odbędzie się w Berlinie

(a) BERLIN (PAP). W Berlinie odbędzie się konferencja prasowa, na której generalny sekretarz Demokratycznego Związku Robotników — Łufza Dornemann poinformował

zebranych o celach i zadaniach III sesji Rady Naczelnej Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, jaka odbędzie się w dniach od 1 do 4 lutego 1951 r. w stolicy Niemiec.

# Gdzie Stalin - tam pokój, gdzie Stalin - tam zwycięstwo

## Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremiera tow. A. Zawadzkiego wygłoszone na uroczystej akademii w Warszawie w dniu 21 grudnia 1950 roku

W dniu dzisiejszym cały naród polski wraz z walczącymi o pokój i postęp ludami świata łączą się z narodem wielkiego Związku Radzieckiego w uczuciach miłości i oddania dla wielkiego wodza i nauczyciela mas pracujących i chorążego pokoju światowego — Józefa Stalina, z okazji 71-ej rocznicy Jego urodzin.

Wierny uczeń, najbliższy współpracownik i najserdeczniejszy przyjaciel wielkiego Lenina, towarzysz Stalin wraz z nim tworzył partię bolszewicką — przewodniczkę międzynarodowego ruchu robotniczego, wraz z Leninem wytyczył ideologiczną, polityczną i organizacyjną linię jej działania, hartował jej szeregi w wielkiej, wprowadzającej dźwięk ludzkości na nowe tory, epopei walk woliuncyjnych o wyzwolenie człowieka pracy spod ucisku jego gnębieli i wyzyskiwaczy, o nowy sprawiedliwy ustrój społeczny, o nowe życie dla milionów.

Wraz z Leninem, towarzysz Stalin był inicjatorem i wodzem zwycięskiej Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, wraz z nim założył niezłomne fundamenty i budował zręby pierwszego na świecie, kwitnącego dobrobytem mas oraz rozwojem nauki, kultury i sztuki społeczeństwa socjalistycznego, a po śmierci Lenina, w ciągłej walce ze spiskami imperialistycznymi, z wszelkimi zdradkami i renegatami, kontynuując dzieło Lenina, sprawił swym geniuszem, tytaniczną pracę i bezgranicznym oddaniem sprawie klasy robotniczej, że Związek Socjalistycznych Republiki Radzieckich stał się potężnym, przemysłowo - kolchozowym państwem robotników i chłopów — pogromcą faszyzmu, wyzwolicielem ludów, bratnią opieką, o której najbardziej pomoc wspierają się kraje, pragnące, Jego wzorem i przykładem, w oparciu o Jego doświadczenia, budować u siebie ustrój socjalistyczny.

To polityczny, organizatorski i wojskowy geniusz Stalina — niezłomnego stratega rewolucji proletariackiej natchnął narody Związku Radzieckiego i Jego bohaterską armię do legendarnych czynów w walce z hitlerowskim faszyzmem, który za groził śmiertelnym niebezpieczeństwem ludom Europy i Azji i który zagrożił narodowi pol-

### Bolszewicka jedność myśli i czynu

Towarzysz Stalin, jego życie i dzieło, jest dla setek milionów ludzi na całym świecie — osobieniem najgłębszego, humanistycznego sensu wielkiej sprawy rewolucji socjalistycznej, budowy socjalizmu i komunizmu.

W ciągu półwiecza przeszło walka o wolność, o sprawiedliwość społeczną, o pokój — związana jest nierozwalnie z imieniem Stalina — największego człowieka naszej epoki, nazwanej od jego imienia Stalinowską.

Stalin stoi dziś na czele wspólnego budownictwa komunizmu w ZSRR, budownictwa, które jest natchnieniem całej ludzkości w walce o pokój, budownictwa, które jest potężnym bodźcem i materialną oporą budowy socjalizmu w krajach demokracji ludowej.

Genialny kontynuator niemierniejszej myśli Marksa, Engelsa, Lenina — towarzysz Stalin wniósł na niebywale wyższy poziom myślenia — leninizmu, precyzując ją w swych ostatnich pracach, jako „*naukę o prawach rozwoju przyrody i społeczeństwa*”, „*naukę o rewolucji uciśnianych i wyzyskiwanych mas, naukę o zwycięstwie socjalizmu we wszystkich krajach, naukę o budownictwie społeczeństwa komunistycznego*”.

Wielki wódz rewolucyjnego ruchu robotniczego, towarzysz Stalin przez całe swe życie nieugięcie przetwarzał w rzeczywistość idee marksizmu - leninizmu, idee wyzwolenia człowieka. Bolszewicka jedność myśli i czynu, rewolucyjnej teorii i rewolucyjnej praktyki, hasła i kon-

siemu biologicznym wyniszczeniem. To głęboko ludzki, sięgający w daleką przyszłość geniusz Stalina określił zasadnicze linie polityki zagranicznej Wielkiego Związku Radzieckiego, której założeniem jest poszanowanie suwerennych praw wielkich i małych narodów. Ta leninowska - stalinowska polityka zagraniczna, konsekwentnie w ciągu dziesięcioleci realizowana przez ZSRR pod wodzą Stalina, nabrała szczególnie wyraźny w okresie po drugiej wojnie światowej, gdy sprawa walki o pokój — przeciw załamaniu i żarłoczemu imperializmowi amerykańskiemu, stała się sprawą życia lub śmierci, sprawą losu setek milionów ludzi na całym świecie — ludzi wszystkich krajów i kontynentów, wszystkich ras i kolorów skóry, niezależnie od ich przekań politycznych i wyznań religijnych.

To niezmierny geniusz Stalina wskazał ludom wyjście i ratunek na drodze walki o pokój, walki podnoszonej na coraz to wyższy ideologiczny i organizacyjny poziom, ogarniającej coraz to szersze warstwy ludności wszystkich krajów świata, stanowiącej w przeżywającym przez nas okresie historycznym punkt wyjścia i buleń polityczną wszystkich państw robotniczej i jej partii w każdym kraju, wszystkich poczynając od ucziwego i postępowego człowieka, każdego przeciwnika zabornej polityki imperialistów.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

To wielkie serce Stalina, bijące w rytmie z milionami serc prostych ludzi kuli ziemskiej, zmierzało w nich coraz głębszą i niezachwianą wiarę w słuszność ich sprawy, w możliwości ich zwycięstwa w podstawowej sprawie walki o pokój. Chorążym światowego pokoju nazywał Wielki Stalin ludę świata. Ku niemu kierują się myśli zatrioskanych o losy swych krajów i narodów, o losy swych rodzin i swego dobra ku życiowemu. Ku niemu zwracają się wpatnione w przerażenie i w potworne zbrodnie, do konywane przez imperialistów na bohaterskiej Korei, czy milionów matek, drżących o losy swych dzieci i swych domostw. Z doświadczeń dziesięcioleci zrodzona jest wiara ludzi, że Stalin wskazuje słuszną, odpowiadającą ich najwyższemu interesom drogę, że Stalin doprowadzi ich do zwycięstwa.

anicznie podejmowanymi zobowiązaniami produkcyjnymi. Ta forma hołdu i czci dla Wodza staje się u nas piękną i wzruszającą tradycją — świadczy o stałym wzroście poziomu świadomości politycznej polskich mas pracujących.

### Stalinowska nauka i praktyka są dla nas wzorem i przykładem

Pod wodzą towarzysza Stalina narody Związku Radzieckiego budowały socjalizm w swym kraju.

W codziennym trudzie towarzysza Stalina kierował wielką pracą realizacji pięcioletek, które przechodzą do historii pod mianem stalinowskich. Nieomylnym okiem dostrzegał rodzące się elementy nowego, socjalistycznego stosunku do pracy, do własności społecznej, nowego, socjalistycznego działania i myślenia — wskazywał je jako przykład całemu społeczeństwu radzieckiemu.

Stalinowska nauka o uprzemysłowieniu, stalinowska praktyka uprzemysłowienia — są i dla nas wzorem i przykładem w wielkim dziele realizacji Planu Sześcioletniego, budowania Polski Socjalistycznej, Polski zamożnej i kulturalnej.

Stalinowska nauka o socjalistycznej przebudowie wsi, stalinowska praktyka tej przebudowy są przykładem i wzorem również dla nas, dla wielu setek tysięcy chłopów polskich, stojących na drodze spółdzielczosci produkcyjnej w rolnictwie.

Zbudowanie socjalizmu w Związku Radzieckim stanowił wstęp do dalszego etapu budownictwa — do zbudowania społeczeństwa komunistycznego.

I już poprzez mierzorny trud dnia dzisiejszego przeświecają zarysy wielkiej przyszłości, zarysy nowego, komunistycznego społeczeństwa.

Naród radziecki przystąpił do budowy olbrzymich systemów wodnych na Woldze, Amu Dari i Dnieprze.

Stalinowska budowa komunizmu — to wymowne świadczenie.

### Genialny strateg pokoju

Koleje ostatniej wojny i jej wynik dowiodły niezbicie, że towarzysz Stalin jest genialnym strategiem wojennym, największym strategiem wojennym naszych czasów i nie tylko naszych czasów.

Ale towarzysze Stalin jest przede wszystkim genialnym strategiem pokoju.

Geniusz Stalina mobilizuje wszystkie siły, uruchamia wszystkie rezerwy, które służą sprawie pokoju, nie lekceważy nawet najmniejszych strumyczków, które zasilili mogą wielki nurt walki o pokój.

W czym tkwi niezwykłość jego strategii? Dlaczego potrafi on wyzwolić siły zdawałoby się uśpione? Dlaczego przy ciągłej i tych co chodzą samopas, a i tych, którzy reprezentują tak różne nieraz poglądy? Nieodparta siła ruchu obronczego pokoju polega na tym, że potrafi ona o strunę, która dźwięczy w sercu każdego uczciwego człowieka.

Stalinowska strategia pokoju wywołuje oddźwięk dlatego, że wypływa z jasnej, konsekwentnej, niezłomnej i na wskroś uczciwej postawy. Z samej istoty bowiem ustroju socjalistycznego, z założeń wychowawczych człowieka w tym ustroju wynika odraz i wrogość do podbojów, do wyzysku, do eksploatacji obcych krajów i ludów. Całkowita stosunków polsko-radzieckich potwierdza niezbicie, że Związek Radziecki sprzyja umocnieniu się naszej siły w nowych, historycznych sferach i sprawiedliwych granicach, sprzyja naszemu uprzemysłowieniu, pełnemu rozwojowi naszych sił politycznych, gospodarczych i kulturalnych, z braterską serdecznością nam w tym pomaga. To samo dotyczy innych krajów demokracji ludowej. Towarzysz Stalin niejednokrotnie podkreślał możliwość pokojowej współpracy z krajami kapitalistycznymi.

W roku 1927 tow. Stalin stwierdził:

W imię czego pan Truman ogłasza swój sławny „stan pogotowia”? Przecież nie w obronie Stanów Zjednoczonych, którymi nikt nie zagraża. Przecież nie w obronie milionów robotników amerykańskich, którzy właśnie nie w obozie pokoju i socjalizmu mają swoich najlepszych przyjaciół, podczas gdy Truman skazuje ich na bezsensowne ofiary, wyrzeczenia i coraz bardziej ponurą niewolę. I rzecz charakterystyczna. W naturze imperialistycznych podżegaczy leży, że wciąż chcą, aby



W tym całe aparat produkcyjny przedstawia się na cele zbrojenia, gdy zaś Atlantyk rozlega się stare goeringskie hasło „Armaty zamiast masła” — Związek Radziecki, pod kierownictwem towarzysza Stalina podejmuje olbrzymie prace, z najbliższej swej istoty pokojowej i służące sprawie pokoju.

„Podstawą naszych stosunków z krajami kapitalistycznymi jest uzgodnienie możliwości współistnienia dwóch przeciwstawnych systemów. Życie całkowicie to potwierdzało”.

Towarzysz Stalin niejednokrotnie zjadliwie wymyślał bzdurne teoryjki imperialistycznej propagandy na temat tzw. „eksportu rewolucji”.

W roku 1936 w rozmowie z amerykańskim dziennikarzem Roy Howardem, towarzysz Stalin stwierdził:

„Widzi Pan, my, marksści, uważamy, że rewolucja nastąpi również i w innych krajach. Ale nastąpi to tylko wtedy, kiedy utrzną ją do możliwości potrzebnych rewolucyjności tych krajów. Eksport rewolucji to bzdura. Każdy kraj, jeśli tego będą chciały, sam przeprowadzi swoją rewolucję, a jeśli nie zechce, to rewolucji nie będzie. Oto, na przykład, nasz kraj chciał przeprowadzić rewolucję i przeprowadził ją i teraz my budujemy nowe, bezklasowe społeczeństwo. Ale twierdzić jakobyśmy chcieli przeprowadzić rewolucję w innych krajach, utrącając się do ich życia, to oznacza mówić o czymś czego nie ma i czegoś, czego nigdy nie ogłosili”.

Podczas gdy Związek Radziecki oraz powstałe po wojnie nowe państwa demokracji ludowej ześrodkowały wszystkie swe wysiłki na twórczej pracy pokojowej, cała polityka imperialistów słusznie jest bardziej zbieżna zamaskowanej organizacji kolonialnego wyzysku i zależności, która coraz ściślej obejmuje również kapitalistyczne kraje Europy Zachodniej.

Im drożej można się ciele imperializmu, tym bardziej usiłuje on je zamaskować, zasłonić wstydliwie frazesami o obronie „amerykańskiego sposobu życia”, „cywilizacji zachodniej”, „ognisk domowych” itp.

Lęk przed sukcesami wyższego, lepszego, sprawiedliwszego ustroju, socjalistycznego ustroju, odbiera imperialistom przytomność umysłu. Im bardziej są ich intencje, tym więcej zakłamania w ich propagandzie.

Zek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

I znów chcieliby to zrobić tanim kosztem, lub ściślej mówiąc, cudzym kosztem, przede wszystkim kosztem cudzej krwi, cudzych ofiar i cudzych zniszczeń.

Towarzysz Stalin pisał przed 30 laty — wskazując na słabe punkty ówczesnej Ententy: „Ze względu na ruch rewolucyjny na Zachodzie nie jest ona w stanie skierować przeciwko Rosji swoje tj. angielskie, francuskie i inne wojska, wobec czego musi poszłokować się cudzymi armiami, które finansuje, lecz którymi nie może dysponować całkowicie według swego uznania jako swoimi własnymi armiami. Fakt, że armie te działają według dyrektyw Ententy, nie przeczy bynajmniej istnieniu tych traktatów, które istnieją i będą istniały między Ententą a na rodzajowymi interesami państw, których wojskami Ententa się posługuje”.

Dziś dla imperialistów amerykańskich sytuacja jest stokroć bardziej skomplikowana. Stany Zjednoczone mają co prawda własną armię, lecz jej wartość bojowa — jak dowodzą losy interwencji amerykańskiej w Korei — jest dość wątpliwa. Jeśli zaś chodzi o amerykańskie satelity zachodnio - europejskie, to kraje ich o wiele bardziej jeszcze niż przed 30-ta laty są zarzęzone „jadem walki klasowej”, a poza tym już się ujawniają i będą się jeszcze wzmagać tarcia między Stanami Zjednoczonymi, a narodowymi interesami państw, którymi USA się posługuje.

Zbrodnicze plany nowej agresji, podobnie jak poprzednie, za kończą się niewyłącznie bankrutem, lecz gdybyśmy nie potrafili im się przeciwstawić skutecznie, kosztowałyby to ludzkość morze krwi i cierpienia.

Dlatego nie wolno zaniedbać żadnego wysiłku, aby te zbrodnicze plany uderzeniem. Dlatego należy uruchomić wszystkie siły, które mogą te plany pokrzyżować.

Stalinowska prawda, stalinowska strategia pokoju wskazuje nam drogę naszej pracy i walki. Dlatego naszym hasłem jest podwojenie wysiłków w naszej twórczej pracy pokojowej.

Dlatego naszym hasłem jest skupianie wszystkich zdrowych, patriotycznych sił narodu w wspólnej pracy nad umocnieniem naszego bezpieczeństwa, naszej wolności i suwerenności.

Dlatego naszym hasłem jest wzmocnienie czujności w stosunku do występnych machinacji imperialistycznych podżegaczy wojennych, organizatorów nowej hitlerowskiej armii, entuzjastów bomby atomowej i ich agentów, szpiegów i dywersantów, usiłujących przenikać do naszego kraju.

Dziś znów po raz trzeci, imperialiści — tym razem rej wodzą amerykańscy imperialiści — usiłują osaczyć i zniszczyć Zwią-

### Stalin — to gwiazda przewodnia całej postępowej ludzkości

Tylko wrogom sprawy pokoju służy fatalny wojenny, głoszony nieuchronnie wojny, tylko wrogom sprawy pokoju służy niedocenne agresywne, ludobójcze plany Trumana i jego klik imperialistycznych.

Zbrodnicze plany imperialistów można pokrzyżować i pokrzyżują je ludy świata. Tego dowodem jest zwycięska, ofiar-na walka narodu koreańskiego przeciwko najazdowi imperialistycznemu, tego dowodem są walki wyzwolenicze setek milionów ludzi w krajach kolonialnych, tego dowodem są potężne manifestacje w krajach kapitalistycznych przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, przeciwko faszyzacji i polityce gwałtownych zbrojeń.

Ogromnym wkładem w walkę o pokój są z dnia na dzień rosnące sukcesy budownictwa socjalistycznego w krajach demokracji ludowej. Na straży pokoju stoi półmiliardowy wyzwolony naród chiński, który swą zdecydowaną gotowością do okólnego i wprost agresji imperialistycznej stał się groźnym ostrzeżeniem dla podżegaczy wojennych. Ogromna rola w walce o pokój przypada Niemieckiej Republice Demokratycznej, potężnej sile pokojowej w Europie.

W imię czego pan Truman ogłasza swój sławny „stan pogotowia”? Przecież nie w obronie Stanów Zjednoczonych, którymi nikt nie zagraża. Przecież nie w obronie milionów robotników amerykańskich, którzy właśnie nie w obozie pokoju i socjalizmu mają swoich najlepszych przyjaciół, podczas gdy Truman skazuje ich na bezsensowne ofiary, wyrzeczenia i coraz bardziej ponurą niewolę. I rzecz charakterystyczna. W naturze imperialistycznych podżegaczy leży, że wciąż chcą, aby

Zek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

I znów chcieliby to zrobić tanim kosztem, lub ściślej mówiąc, cudzym kosztem, przede wszystkim kosztem cudzej krwi, cudzych ofiar i cudzych zniszczeń.

Towarzysz Stalin pisał przed 30 laty — wskazując na słabe punkty ówczesnej Ententy: „Ze względu na ruch rewolucyjny na Zachodzie nie jest ona w stanie skierować przeciwko Rosji swoje tj. angielskie, francuskie i inne wojska, wobec czego musi poszłokować się cudzymi armiami, które finansuje, lecz którymi nie może dysponować całkowicie według swego uznania jako swoimi własnymi armiami. Fakt, że armie te działają według dyrektyw Ententy, nie przeczy bynajmniej istnieniu tych traktatów, które istnieją i będą istniały między Ententą a na rodzajowymi interesami państw, których wojskami Ententa się posługuje”.

Dziś dla imperialistów amerykańskich sytuacja jest stokroć bardziej skomplikowana. Stany Zjednoczone mają co prawda własną armię, lecz jej wartość bojowa — jak dowodzą losy interwencji amerykańskiej w Korei — jest dość wątpliwa. Jeśli zaś chodzi o amerykańskie satelity zachodnio - europejskie, to kraje ich o wiele bardziej jeszcze niż przed 30-ta laty są zarzęzone „jadem walki klasowej”, a poza tym już się ujawniają i będą się jeszcze wzmagać tarcia między Stanami Zjednoczonymi, a narodowymi





Czytelnicy i korespondenci piszą

Pięknie jest na wczasach w Dusznikach-Zdroju

Chciałbym podzielić się moimi wrażeniami z wczasów, na których jestem po raz pierwszy w życiu. Przed wojną białym będąc — jak i robotnikiem, marzyłem nie można było o tym, żeby wyjechać na wycieczkę do uzdrowiska.

Korzystają oni ze zdrowotnych wód, którymi białej wody nie ma w żadnym miejscu. Obok Łazienek w parku stoi pomnik Chopina, postawiony dla upamiętnienia jego koncertu w 1826 roku. W Domu Zdrojowym urządzono stałą wystawę szopenowską gdzie wśród eksponatów stoi fortepian, na którym grał genialny muzyk.

Rozpatrywanie usprawnienia czy... ciuciubabka

Jestem kierownikiem samochodowym od 27 lat. Pracuję obecnie w Komendzie Głównej P. O. „Służba Polsce”.

Główny Instytut Mechaniki zawiadomiał mnie, że sprawę skierowano do Instytutu Motoryzacji ul. Nowowiejska 24.

Wpadłem na pomysł, dzięki któremu zmniejsza się zużycie benzyny. Zastosowałem to z dobrym rezultatem na swoim wozie.

Obecnie kończę prace związane z drugim pomysłem racjonalizatorskim przynoszącym oszczędność 0,5 litra benzyny na 100 km.

Należy przywrócić szkołę w Bańkowie Podlesnym

Niedawno, po wielu latach nieobecności, przyjechałem do mojej rodzinnej wsi — Bańkowa Podlesnego, gminy Bańkowskiego pow. Mława.

Uważam, że skoro szkoła już istniała i założona była wysiłkiem chłopów, oraz spełniała szczerne zadanie, jakim jest szerzenie oświaty na wsi — powinna być przywrócona do życia.

Na co czeka administracja AWF?

Studenci AWF w Warszawie wpłacali w ubiegłych latach po 1.000 zł miesięcznie na tzw. fundusz kulturalno-oświatowy, którym dysponowała specjalna komisja.

Chcieliśmy się wreszcie dowiedzieć z czym mamy do czynienia z lekceważeniem uchwał aktywności młodzieżowej, czy też po prostu z biurokratycznym marazmem administracji naszej uczelni?

Odpowiedzi redakcji

P. F. Skarłysko Kamienna. — Jak nas informuje CZ SPB, poruszone przez Was niedoścignięcia kierownictwa robot w Miłcu Istotnie miały miejsce.

Wam na naukę stenografii systemem Sokolowa, traktując to na razie jako próbę. Ponadto zaś zaproszono Was do udziału w pracach nad ujednostajnieniem systemu stenografii w Polsce.

Hiszpańska misja kapitana Oswalda

Gdy w końcu września bieżącego roku Franco spotkał się w prowincji hiszpańskiej — Galicji z dyktatorem Portugalii, Salazarem, „przygodkowo”, tak się złożyło, że w tym samym miejscu i w tym samym czasie znalazł się również atłantycki morskich — kapitan Adolphe H. Oswald — kapitan Oswalda był bardzo potrzebny obywatelom, ponieważ, według doniesień korespondenta „New York Timesa” — S. P. Brewera, tematem ożywionej konwersacji między Franco a Salazarem była sprawa zaopatrzenia Hiszpanii frankistowskiej w broń amerykańską przez Portugalię.

Wielka Brytania wstrzymała się od głosowania w Zgromadzeniu Ogólnym nad sprawą zniesienia sankcji wobec Franco, wiedząc, że i bez jej głosu, uchwała ta przejdzie mechaniczną większością.

Dwie ręce amerykańskiego delegata

Reżim frankistowski zajmuje coraz ważniejszą pozycję w tzw. „systemie obrony atlantyckiej”. Madryt odwiedziła coraz liczniejsi senatorzy, kongresmeni, politycy, duchowni i dziennikarze amerykańscy, którzy z zadaniem jest zbadać możliwości oficjalnego włączenia Hiszpanii do paktu atlantyckiego.

62 milionów dolarów od Kongresu amerykańskiego

Manewrom na ONZ towarzyszyły konszachty między kliką frankistowską a „stereami gospodarczymi” Stanów Zjednoczonych w sprawie udzielenia Hiszpanii frankistowskiej pożyczki.

Grudniowe powstanie zbrojne 1905 r. w Rosji

prof. A. M. Pankratowa

Członek-korespondent Akademii Nauk ZSRR

Przed 45 laty, w grudniu 1905 roku, w Moskwie — a za jej przykładem w 33 innych miastach Rosji, wybuchło zbrojne powstanie robotników przeciw caratowi. Powstanie to było kulminacyjnym punktem pierwszej burżuazyjno — demokratycznej rewolucji rosyjskiej.

W odróżnieniu od burżuazyjnych rewolucji 17 — 18 stulecia w Europie, rosyjska rewolucja 1905 roku, toczyła się w bar-dziej postępowych warunkach i przy znacznie bardziej rozwiniętym proletariacie. Oto dlatego go rosyjski proletariatu stanowił główną siłę kierowniczą w ogólnonarodowej walce przeciw wspólnemu wrogowi wszystkich sił postępowych w kraju — przeciw caratowi.

Strajk nieuchronnie musi prze-rodzić się w powstanie. Aby zyskać na czasie i zebrać siły przeciw rewolucji, car wydał 17 października swój oświadczenie, obiecując robotnikom wolność słowa, prasy, zgromadzeń i stowarzyszeń, a przede wszystkim — zwolnienie z gromadzenia reprezentacyjnego i rozszerzenie prawa wyborczego.

Głównym zadaniem rewolucji rosyjskiej polegało na demokracyzacji przeobrażeniu kraju i na radykalnym oczyszczeniu go z pozostałości feudalizmu, tzn. obszarnej monarchii i ucisku narodowego.

Wiosną, latem i jesienią narażała w Rosji nieustannie fala rewolucyjna. Coraz częściej były strajki robotników w miastach i wystąpienia chłopów na wsi. Szczególnie niebezpieczne dla caratu były ruchy w armii i flocie.

W październiku wybuchł ogólny - rosyjski strajk polityczny. Życie kraju zostało sparaliżowane. W październiku wybuchł ogólny - rosyjski strajk polityczny. Życie kraju zostało sparaliżowane.

W październiku wybuchł ogólny - rosyjski strajk polityczny. Życie kraju zostało sparaliżowane. W październiku wybuchł ogólny - rosyjski strajk polityczny.

W październiku wybuchł ogólny - rosyjski strajk polityczny. Życie kraju zostało sparaliżowane. W październiku wybuchł ogólny - rosyjski strajk polityczny.

W październiku wybuchł ogólny - rosyjski strajk polityczny. Życie kraju zostało sparaliżowane. W październiku wybuchł ogólny - rosyjski strajk polityczny.

Robotnicy na wczasach zimowych



Robotnicy spędzają wczasy zimowe w najpiękniejszych miejscowościach górskich. Na zdjęciu — wczasowicze w bibliotece domu wypoczynkowego w Karpaczu.

W konkursie na wspomnienia robotnicze nadesłano 5.500 prac

WARSZAWA (PAP). — Konkurs na wspomnienia robotnicze, ogłoszony przez Państwowy Instytut Wydawniczy i Polskie Radio wzbudził ogromne zainteresowanie. Na konkurs nadesłano przeszło 5.500 prac.

Stan „wyjątkowy” prezydenta Trumana



Rys. Jerzy Zarubi

Specjalny numer „Myśli Współczesnej” poświęcony pracom J. Stalina o językoznawstwie

Ukazał się specjalny numer „Myśli Współczesnej” (11—12) poświęcony pracom J. Stalina o marksizmie w językoznawstwie. W numerze znajdują się następujące artykuły:

Ukazał się specjalny numer „Myśli Współczesnej” (11—12) poświęcony pracom J. Stalina o marksizmie w językoznawstwie. W numerze znajdują się następujące artykuły:

Marynarze MJS „Warta” przywieźli podarunki od narodu chińskiego

Jak już donosiliśmy, w dniu 17 grudnia br. wrócił ze swej podróży do Chin Ludowych pierwszy polski statek M-S „Warta”, który nawiązał stałą łączność komunikacyjną pomiędzy Polską a Chińską Republiką Ludową.

W dniu 17 grudnia br. wrócił ze swej podróży do Chin Ludowych pierwszy polski statek M-S „Warta”, który nawiązał stałą łączność komunikacyjną pomiędzy Polską a Chińską Republiką Ludową.

W konkursie na wspomnienia robotnicze nadesłano 5.500 prac

WARSZAWA (PAP). — Konkurs na wspomnienia robotnicze, ogłoszony przez Państwowy Instytut Wydawniczy i Polskie Radio wzbudził ogromne zainteresowanie. Na konkurs nadesłano przeszło 5.500 prac.

Pierwszą repertuarową biblioteką muzyczną

Przy Centralnej Poradni Świe-tlicowej i Wzorcowi Artystycznej zorganizowanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki (Dep. Amatorskiego Ruchu Artystycznego) powstaje pierwsza w Polsce Repertuarowa Biblioteka Muzyczna.

Przy Centralnej Poradni Świe-tlicowej i Wzorcowi Artystycznej zorganizowanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki (Dep. Amatorskiego Ruchu Artystycznego) powstaje pierwsza w Polsce Repertuarowa Biblioteka Muzyczna.

Kursy dla nurków

Wydział szkoleniowy GAL-u w trosce o przygotowanie kadry specjalistów dla naszej floty zorganizował w drugiej połowie listopada kursy dla nurków.

Młodzież szkół zawodowych wyjeżdża na ferie zimowe

Znaczna część młodzieży szkół zawodowych spędzi ferie zimowe na obozach sportowo - szkoleniowych. Uczestnicy tych obozów przejdą kursy dla narciarskich i łyżwiarskich przodowników sportu szkolnych i obozów.

Z. Broniarek

Wam na naukę stenografii systemem Sokolowa, traktując to na razie jako próbę. Ponadto zaś zaproszono Was do udziału w pracach nad ujednostajnieniem systemu stenografii w Polsce.

Franco stawia warunki

Franco poczuł się tak pewnie pod wpływem strumienia łask z Waszyngtonu, że zaczyna nawet stawiać warunki Londynowi. Rząd laborzystowski bowiem, pod presją opinii publicznej zajmował w sprawie Hiszpanii stanowisko ostrożniejsze niż jego waszyngtoński szef.

Rozdęty budżet wojenny

Lotniska, bazy wojenne i porty buduje się wprawdzie na rozkaz Stanów Zjednoczonych, ale ciężar wydatków spada na barki ludności Hiszpanii. W roku bieżącym wydatkowano na przebudowę portów dla celów wojennych prawie 4 i pół miliarda peset, podczas gdy w roku ubiegłym — na inwestycje w całym przemyśle hiszpańskim wydano niespełna 3 miliardy peset.

Walka o pokój — to walka przeciwko Franco

Pomimo terronu i ucisku władz frankistowskich, krwawemu dyktatorowi nie udało się zniszczyć oporu ludności. Opór ten wzrasta z każdym dniem. W terenie działa partyzantka hiszpańska, zorganizowana w kilka grup, takich jak „Agrupación Guerrillera de Levante y Aragón”, czy „Agrupación Guerrillera de Galicia”.

Prawo do śmierci

Reżim frankistowski znienawidzony jest przez olbrzymią większość narodu hiszpańskiego. Udziałem ludu Hiszpanii jest głód, nędza i okrutny terror. W więzieniach frankistowskich cierpi dziś ponad 150 000 ludzi, a ponad 2 miliony przeżyły już przez więzienia i obozy koncentracyjne.

Tajny układ frankistowski - amerykański

Jeszcze w styczniu 1948 r. do-brze poinformowany tygodnik amerykański „U. S. News and World Report” pisał: „W przyszłej wojnie sily lotnicze USA znajdą w Hiszpanii dogodną bazę, posiadającą doskonałą ochronę w postaci gór. Nie dotarło to jeszcze uprzednio do publicznej wiadomości, ale faktem jest, że Stany Zjednoczone kontrolują już lotniska hiszpańskie. Gdyby wojska amerykańskie miały jutro rozpocząć wojnę w Europie samoloty amerykańskie mogłyby lądować na lotniskach hiszpańskich zbudowanych lub wyekwipowanych przez Amerykanów. Sprawa ta została uzgodniona w tajnym porozumieniu z 1945 r.”



Tadeusz Uragacz

Poemat o Marszałku Rokossowskim

(FRAGMENTY)

REWOLUCJA

Armata gadaja co noc, wiatr szrapnelami wybucha...

noc jest groźna i długa, życie jest groźne jak noc...

Od rewolucyjnej roboty rok siedemnaście dni, rewolucyjna robotka pali się w dloniach...

Pekają granaty na wietrze, bije w oczy dynamit...

Sprawa Republiki Rad jest sprawą naszej ojczyzny...

Wszędzie, gdzie broczą krwią wolności czerwone orły...

Na Ural! między Kołczaką! przed ziemię ognia i krew...

Uderzą, Czerwona Konnica — światła pod kopytami...

Za siódme góry i rzeki, za śniegi przykryte śniegami...

Kamieniarz, syn rewolucji pułk czerwony prowadzi...

Za wolność robotników i chłopów, za ziemię zasianą łzami...

Jeszcze na front rewolucji pułki płyną jak deszcz...

Malowaniec już dotarł do niego i kolanami przysnął...

Wielkie jak trudno pod łapami mrozu trzymać ludową straż...

Lecz nasze życie odziane w dni proste jak w prosty sznyel żołnierza...

Dmij, dmuchawico, mrozie surowy, do pepesz przyzmarznięte palce...

Nasz głos jak bomba z arsenału serca nowolorskie pancerniki...

Bedziemy zawsze do krwi ostatka oddani w pracy i w walce...

Do najpiekniejszej z idej prowadź Armię w bitwie o pokój...

Roman Hussarski

NOWY MUR

(Fragment powieści)

Tuż przy bloku ciebie zaczęli wznosić maszty dla sztandarów...

— Wodę pijcie sami... madralie. Na to mnie nie weźmiecie...

— Chodź, bo musimy ostro posuwać.

— Jesteś coś zatrzymało go na chwilę zanim wszedł na kładkę...

— Dla ciebie kupiłam... Weź. — Zjedź sama za moje zdrowie...

— Pozostał ją przy wodociągach i pobiegł za Klimkiem.

— Ostrowiec przestał pracować i spojrział na maszynę...

— Nie czekać skoczył w stronę maszyn. Rura dygotała...

— Zatrzymać, bo pe... — tyle zdążył powiedzieć...

— Malowaniec już dotarł do niego i kolanami przysnął...

— Z wierzchu umyjesz — wołali — a że środka też zdąży...

— To kazię piwo — wypuczemy.

— Frajer! Piwa z mlekiem się nie lubi, a tyś przecie...

ka wapiennego się opili. Woda wypłuc.

Wydawał jej się zupełny inny. Włosy rozrzucał mu wiatr...

— Przeglądała mu się, nie widząc, że słońce szło za nową ścianę...

— Ostrowiec nie zauważył nadjeżdżenia Konara i Pierzchałskiego...

— Pojechałbyś? — Dokąd? — No, jako instruktor...

— Jeśli będzie trzeba, to tak. Konar i Pierzchałski nie zwracali...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

wkładał do ramy. Leonka nie mogła oderwać oczu...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

dni robotycznych. Czyli, że zaoszczędziliście trzy dni...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

— Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...

Przy choince



Foto WAF

Kronika wydawnicza

NÓWE SPOJRZENIE NA „WESELE”

„Wesele”, najwybitniejszy utwór sceniczny Wyspiańskiego, analizowany był dotychczas jedynie przez krytyków...

„Wiesz co, wiaro? Chodźmy na Mariensztat...”

NOWELE ORMIANSKIE

Wydana przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

DWA WYDAWNICTWA Z DZIEDZINY PRAWA

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazało się jako tom 12 „Biblioteki Przerobienia Prawników...”

NOWELE LITEWSKIE

Literatura litewska jest wciąż u nas zbyt mało znana...

SUBTELNA RÓŻNICA

Z serwisu amerykańskiej agencji Associated Press: „Wycofać naszą korespondencję o nędzy na Sycylii...”

TRAFIŁ W SEDNO

Senator Douglas ze stanu Illinois oświadczył dziennikarzom: „Wiem, że Czang Kai-szek to...”

CENY... CENY... CENY...

Rząd Stanów Zjednoczonych wykupił i zniszczył w tym roku 726.400 ton kartofli...

ĆWICZENIE W NIENAWIŚCI

Lord Vansittart znany brytyjski podęzacz wojenny w jednej...

liczyć wydanego przed 35 laty zbioru nowel o tematyce wiejskiej pt. „Czerwony kogut”...

O PLANIE MARSHALLA I O PAKCIE ATLANTYCKIM

Sp. wyd. „Czytelnik” wydała studium postępowego publicysty francuskiego Jeana Baumiera...

BIBLIOTEKARSKA POPULARNO - NAUKOWA

Wyszło z druku sześć pierwszych tomików nowej „Biblioteczki popularno - naukowej”...

DOTYCZĄCYCH UKAZAŁY SIĘ: W. Ślusarski: „Szczur, gryzoni...”

W. Ślusarski: „Szczur, gryzoni wujający”; K. Bajew: „Twórcy na...”

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

Gołębie pokoju na scenie teatru pekińskiego

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNA LUDU” Z CHIN)

Pekin w grudniu

W ciągu roku, który minął od powstania Chińskiej Republiki Ludowej...

Na scenie teatrów pekińskich ukazały się ostatnio dwa przed-

stawienia, które dowiodły, że artyści chińscy umieją nie tylko...

Przejawia się to szczególnie w balecie „Gołębie Pokoju”...

Balet „Gołębie Pokoju” to balet przedstawiający walkę klasy robotniczej...

Balet „Gołębie Pokoju” jest ciekawy nie tylko ze względu na aktualność treści...

Balet „Gołębie Pokoju” jest ciekawy nie tylko ze względu na aktualność treści...

Balet „Gołębie Pokoju” jest ciekawy nie tylko ze względu na aktualność treści...

Balet „Gołębie Pokoju” jest ciekawy nie tylko ze względu na aktualność treści...

Balet „Gołębie Pokoju” jest ciekawy nie tylko ze względu na aktualność treści...

Balet „Gołębie Pokoju” jest ciekawy nie tylko ze względu na aktualność treści...

dnie z wielką siłą uczucia i przekonania.

Przedstawienie łączyło w sobie poezję tańca klasycznego z żywiołowością tańców ludowych.

Wang Kuei bierze czynny udział w ruchu rewolucyjnym.

Wang Kuei bierze czynny udział w ruchu rewolucyjnym.

Wang Kuei bierze czynny udział w ruchu rewolucyjnym.

Wang Kuei bierze czynny udział w ruchu rewolucyjnym.

Wang Kuei bierze czynny udział w ruchu rewolucyjnym.

Wang Kuei bierze czynny udział w ruchu rewolucyjnym.

Wang Kuei bierze czynny udział w ruchu rewolucyjnym.

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

WYDANE PRZEZ „KSIĄŻKĘ I WIEDZĘ”

Wydane przez „Książkę i Wiedzę”... „Książka i Wiedzę” wydała...

Uzdrowisko Bierutowice w zimowej szacie



Foto AR